

Jak poprawić jakość kształcenia?

Dwudniowa dyskusja podczas „Forum na temat kształcenia i doskonalenia zawodowego geodetów i kartografów” (Warszawa, 17-18 września) nie przyniosła zbliżenia stanowisk przedstawicieli biznesu i wyższych uczelni w kwestii potrzeby podniesienia jakości absolwentów wypuszczanych przez 24 polskie uczelnie. Uczestnicy Forum byli chyba zgodni co do jednego: nasza nauka jest niedofinansowana. Na badania i rozwój w Polsce przeznaczają się 0,74% PKB (2010 r.), a średnia dla Unii Europejskiej to prawie 2%.

Aby sprostać wymogom współczesnego rynku, wyzwaniom technologicznym i konkurencji, firmy muszą zatrudniać ludzi przygotowanych do zawodu, zdolnych i z otwartymi głowami. Tylko skąd ich brać? Szokują przykłady świeżo upieczonych inżynierów, którzy nie potrafią posłużyć się odbiornikiem GPS, nie mają pojęcia o obsłudze geodezyjnej budowli, nie znają podstawowej terminologii, gryzmoł na szkicu jak kura pazurem i bez kalkulatora nie policzą nic. Niski poziom wykształcenia absolwentów uderza także i w administrację geodezyjną – gwałtownie obniża się ostatnio poziom prac oddawanych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Większość nauczycieli akademickich jest przekonana, że panaceum na obecne klo-



poty z jakością kształcenia będą Krajowe Ramy Kwalifikacji, które wchodzić w życie od października br. Ich idea opiera się na tym, że nie będzie istotne to, czego i jak będzie się uczyło w szkole, ale to, co absolwent będzie umiał po jej ukończeniu. Podobną optymistyczną wizję rozciągał obecny na Forum przedstawiciel Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pierwsze efekty tej kolejnej reformy szkolnictwa wyższego (poprzednia była w 2004 r.) mają być widoczne dopiero za jakieś pięć lat. Pozostaje więc czekać. Do tego czasu nie będzie zmian, bo trudno liczyć na to, by głównemu geodecie kraju pozwolono regulować liczbę studentów geodezji i karto-

grafii na uczelniach publicznych (jak może to robić np. minister zdrowia w odniesieniu do studiujących medycynę). Urząd na razie nie ma żadnych mechanizmów, by wpływając na zmianę sytuacji. W częściowym rozwiązaniu problemu pomoże z pewnością niż demograficzny.

Organizatorem Forum był Główny Urząd Geodezji i Kartografii wspólnie z jego inicjatorami: Geodezyjną Izbą Gospodarczą, Polską Geodezją Komercyjną, Stowarzyszeniem Geodetów Polskich i Stowarzyszeniem Kartografów Polskich. Więcej o kształceniu w listopadowym wydaniu GEODETY.

Tekst i zdjęcie Jerzy Przywara

Ile dostanie geodezja i kartografia w przyszłym roku

W pierwszych dniach września rząd przyjął projekt ustawy budżetowej na 2013 r. W działach związanych z geodezją i kartografią (710, 010) zmiany są w niektórych punktach spore. Niemal tyle samo co rok temu dostanie GUGiK. Z projektu wynika jednak, że otrzyma dużo mniej dotacji ze środków unijnych – 4,6 mln zł zamiast 17,5 mln zł w tym roku. Zastępca GGK Jacek Jarząbek

podkreśla jednak, że nie należy przywiązywać do tej kwoty zbyt dużej wagi, bo w trakcie realizacji budżetu wartości te ulegają znacznym zmianom (tak będzie chociażby w br.).

Z kolei samorządy mają dostać na prace geodezyjne o ponad 2 mln zł więcej. Aż o 16 mln powinien wzrosnąć budżet prac geodezyjnych na potrzeby rolnictwa. Wydatki na ODGiK-i

mają natomiast pozostać na podobnym poziomie jak w tym roku. Po podsumowaniu analizowanych działów okazuje się, że geodezja dostanie niecałe 4% pieniędzy więcej. Ale jeśli nie uwzględnić środków unijnych, wzrost wyniesie już blisko 15%. Jako wskaźniki ilustrujące efektywność wydatkowania tych środków wybrano: pokrycie kraju cyfrowymi danymi przestrzennymi oraz liczbę decyzji administracyjnych uchylonych przez sądy administracyjne w stosunku do ogółu zaskarżonych (ma to odzwierciedlać skuteczność działania WINGiK-ów). Pierwszy ma wzrosnąć z 75% w tym roku do 80% w przyszłym i 90% w 2015 r. Drugi wskaźnik ma natomiast utrzymywać się na podobnym poziomie. W tym roku ma wynieść 13,5%, a za rok – 13,4%.

Tab. Wydatki na geodezję i kartografię [w tys. zł]

	2013 r.	2012 r.	zmiana
Główny Urząd Geodezji i Kartografii (bez dotacji UE)	34 273	34 482	-0,6%
prace geodezyjne i kartograficzne (nieinwestycyjne) GUGiK	18 353	21 200	-13,4%
pozostały budżet GUGiK	15 930	13 282	19,8%
Prace geodezyjne i kartograficzne na potrzeby rolnictwa	49 659	33 500	48,2%
Ośrodki dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej	9 920	9 853	0,7%
Samorządowe prace geodezyjne i kartograf. (nieinwestycyjne)	40 846	38 263	6,8%
Opracowania geodezyjne i kartograficzne	6 498	6 973	-6,8%
RAZEM	141 196	123 071	14,7%

JK